

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

BEZPIECZENSTWO POLSKI ALBO NIEBEZPIECZENSTWO WOJNY pod tym hasłem zbiera się dziś rada Ligi Narodów

Spotkanie Chamberlain - Herriot Herriot jasno stawia sprawę Polski

PARYŻ, 7.3. Dziś pomiędzy Herriotem a Chamberlainem odbyły się dwa spotkania. Według doniesień pism Chamberlain oświadczył Herriotowi, że rząd angielski życzy sobie załatwić sprawę paktu gwarancyjnego według memorjału, jaki opracował, uwzględniając w nim propozycje niemieckie. Co do „małych państw” to Chamberlain jest zdania, iż sprawę niebezpieczeństwa załatwić można w drodze sądów międzynarodowych. W odpowiedzi na to Herriot odrzekł, iż dotyczy to, aby pakt gwarancyjny obejmował granice Polski i Czechosłowacji, zawarty w traktacie wersalskim. Chamberlain zaznaczył, iż pakt gwarancyjny, pod którym podpis swój położy Anglia, musi Niemcy do respektowania traktatu wersalskiego.

O czem mówiono wczoraj w Paryżu?

WIEDEN, 7.3. „Neue Wiener Tagblatt” donosi z Paryżu: „Wczorajsza rozmowa między Herriotem a Chamberlainem trwała do godz. 11-ej w nocy. Wobec doniesień oświadczył Herriot, że nie może im udzielić żadnych wyjaśnień. Wszystkie doniesienia zamieszczają dziś doniesienia, że na konferencji tej poruszone zostały najważniejsze kwestje aktualne, jak: rozbrojenie Niemiec, kwestja bezpieczeństwa, kwestja opróżnienia strefy kolońskiej, bliższe posiedzenie Ligi Narodów, korytarz gdański, stanowisko Polski wobec kwestji Niemiec, sprawa paktu gwarancyjnego.

Tajemniczy telegram i poufna rozmowa

PARYŻ, 7.3. Po powrocie Chamberlaina podktoł pierwszy telegram do Baldwin, Herriot przyjął Brianda i powiadomił go o szczegółach swej rozmowy z Chamberlainem.

Bessarabia dla Rumunii Stanowisko Włoch

RZYM, 7.3. Pomiedzy rządem włoskim a rumuńskim rozpoczęły się rokowania w sprawie uznania Bessarabji za terytorjum rumuńskie. Wzajemnie za przchylenie stanowiska Włoch w tej sprawie, Rumunia zawrzeć ma z Włochami niezwykle dla nich korzystny układ polityczno - gospodarczy.

75-ciolecie urodzin Massaryka Uroczystości w Pradze. Abstynencja Niemców

PRAGA, 7.3. Dziś prezydent Republiki Czechosłowackiej obchodzi 75-lecie urodzin. Z racji tej uroczystości przedstawiciele dyplomacji złożyli mu swe życzenia. W południe odbyła się wielka parada wojskowa, po południu zaś odbyło się wspólne posiedzenie parlamentu i senatu dla złożenia hołdu prezydentowi. Posłowie niemieccy uchylił się od udziału w uroczystościach.

Pomnik Nieznanego Żołnierza pod arkadami Saskiego ogrodu WARSZAWA, 8.III.

Wczoraj o godz. 9 rano specjalnie delegowana komisja ministerjum spraw wojskowych doznała oględzin pod arkadami gmachu na placu Saskim miejsca, przeznaczonego na pomnik Nieznanego Żołnierza, według projektu artysty - rzeźbiarza, p. Stanisława Ostrowskiego. Czynności komisji, której do asysty dodano niewiadomo o jakim celu kilkunastu policjantów, zwróciły uwagę przechodniów i wywołały pogłoskę, iż chodzi tu o przesłanie obecnego kamienia pod arkady wejściowe do ogrodu Saskiego, gdzie kamień ten nie zwracałby niczyjej uwagi. Wywołało to duże zaniepokojenie. Pogłoski te jednak są bezpodstawne: pod arkadami stanąć ma okazały pomnik, który będzie pięknym tłem dla pomnika ks. Józefa, ożywił pusty dąb placu, a pomnikiem okazał się sowa odpowiadać będzie części należnej Nieznanemu Żołnierzowi. Płytą narazie pozostanie na swoim miejscu, a los jej, tj. przysięgę jej miejsce, należyte załatwił dla Nieznanego Żołnierza, będzie rozstrzygnięte po zbieraniu składek na placu Saskim i ostatecznem zdecydowaniu o charakterze tej części naszpikowanej.

Zgon księcia Lwowa BOULOGNE SUR SEINE, 7.3. Zmarł tutaj książę Lwów, były prezes rady ministrów pierwszego rosyjskiego rządu tymczasowego.

Samolotem do bieguna w 7 godzin Nowa wyprawa Amundsen

BERLIN, 7.3. Znany podzielnik podbiegunowy Amundsen komunikuje prasie, iż projektuje na maj wyprawę do bieguna na samolotach. W tym celu wkrótce przewidziane będą nad morzem dwa specjalne platformy do Szpitzbergu, skąd podróż do bieguna trwać będzie tylko 7 godzin.

Wielka katastrofa kolejowa w Rumunii 12 osób zabitych

BUKARESZT, 7.3. Pod stacją Chitila nastąpiło zderzenie pociągu pocztowego z osobowym. Rozbitych zostało kilkanaście wagonów. Z pod gruzów wydobyto dotychczas 12 zabitych. Komunikacja przerwana.

Finlandja buduje flotę dla obrony swoich wybrzeży

HELSINGFORS, 7.3. Parlament fiński przystąpił do obrad nad utworzeniem silnej floty wojennej, która służyłaby do zabezpieczenia wybrzeży fińskich.

Środek przeciw cukrzycy leczy raka Odkrycie dr. Silbersteina

WIEDEN, 7.3. Znany lekarz tutejszy dr. Silberstein ogłasza, iż stosowany obecnie środek przeciw cukrzycy - insulina - znalazł i praktyczne zastosowanie przy leczeniu raka.

Przed rozpoczęciem sesji Rady Ligi Zjazd delegatów. Pierwsze spotkania Dyplomatyczna gra Chamberlaina

GENEWA, 7.3. Chamberlain i Briand przybędą do Genewy jutro o godz. 9.25 rano. W dniu tym odbędzie się jedynie prywatne spotkanie delegatów. Jak się dowiaduje korespondent „—” wbrew pierwotnym przypuszczeniom sprawa paktu gwarancyjnego postawiona będzie na pierwszym miejscu obrad mimo, iż Chamberlain zamierza forsować wniosek, aby sprawę tę przesunąć na koniec sesji celem porozumienia się delegatów, a nawet odroczenia jej do przyszłej sesji Rady Ligi Narodów. J. S.

Zjazd delegatów Jako jeden z pierwszych przybył min. Skrzyński

GENEWA, 7.3. Dziś rano przy Chamberlain, Briand, Quinones był z Genewy do Paryża min. de Leon, Ishii, Benesz, większość delegatów na Radę.

Mac Donald przeciw paktowi gwarancyjnemu na starą nutę międzynarodówki

LONDYN, 7.3. Mac Donald umieścił w „Daily Herald” artykuł wymierzony przeciw paktowi gwarancyjnemu, który wedle niego lidera Partji Pracy może wywołać nową wojnę europejską.

IZBA LEKARSKA, A DR. SADOWSKA Tajemniczy wyrok Salomona

Od własnego korespondenta
WARSZAWA, 8.III.

Jak donosił wczoraj „Kurjer Czerwony” Izba lekarska warszawska - białostocka po szeregu badań, narad i kilkunastogodzinnej dyskusji w dość oryginalny sposób sformułowała swój stosunek koleżeńsko - zawodowy do p. dr. Sadowskiej. Izba lekarska postawiła sobie pytanie, czy należy państwu dr. Sadowska pozbawić dyplomu lekarskiego?

Na pytanie to ośmiu członków sądu odpowiedziało twierdząco, ośmiu — przecząc, a jeden wstrzymał się od głosowania. Wobec takiego niezdecydowania, uchwalono jedynie pozbawić pannę dr. Sadowską prawa czynnego i biernego wyboru do Izby lekarskiej na czas jednej kadencji.

Ten salomonowy sąd tem się różni od prawdziwego sądu salomonowego, iż lekarze nie przedmiot sporu, lecz sami się podzielił na dwie połowy, z której jedna stanęła po stronie opinii pu-

blicznej, druga oddała się pa-

Być może, że pani Sadowskiej orzeczenie to wystarczy — nie zadowolili ono jednak opinii publicznej, która miała prawo domaganie się od Izby lekarskiej jasnego sformułowania stosunku tej wysokiej instancji zawodowej do praktyki p. dr. Sadowskiej — t. j. potępienia lub rehabilitacji.

Komitet orzekający w tym względzie sam sobie stawiał sprawę z tego, że nie stanął na wysokości zadania, bo wstydyliwie postanowił utrzymać w największej tajemnicy to swoje orzeczenie, które zaszczytu mu nie przynosi.

SREBRA MIKOŁAJA II W PIWNICY NA NOWEM BRÓDNI

Dwie skrzynie przewieziono do Urzędu śledczego

Echa słynnej w swoim czasie kradzieży, dokonanej w pociągu carskim pod Spalą

WARSZAWA, 8.III.
Rejon 4-ty urzędu śledczego otrzymał przed kilku dniami poufną wiadomość, że w piwnicy domu nr. 28 przy ul. Białoleckiej na Nowem Bródnie ukryte są drogocenneści nielegalnego pochodzenia.

Przeprowadzwszy wywiad, zastępca kierownika 4-go rejonu p. Podgórski wybrał się wczoraj w odpowiedniej asyście na poszukiwania.

Zaopatrzona w latarki i narzędzia do kopania ziemi, ekspedycja wtargnęła do wspomnianej piwnicy i zabrała się do sondowania terenu. Zadanie nie było ani łatwe, ani też przyjemne. Trudności nastroczało mnóstwo kamieni i ułamków cegły, czających się w klepsku, o które z głuchym szcękaniem uderzały rydyle. Nieprzewidywane od niepamiętnych czasów wneki i lamusy ziały

zalechtem powietrzem. Mimo to prowadzono wytrwale rozpoczętą pracę, posuwając się systematycznie pędz za pędzla od ścian ku środkowi.

Już coła przygodnych górników rosł pot rześlisty, gdy nagle pod motyką zadudniło

drewniane wieko skrzyni. — Jest! Jest! — rozległ się

Od własnego korespondenta

chórem triumfalny okrzyk. Połączonemi siłami wydobyto skrzynię na powierzchnię. Obejrawszy zewsząd szczerbale ściany, podważono przybitą gwoździem pokrywę. Ożwał się zgrzyt siekierki o zardzewiałe gwoździe.

— Ostrożnie! — napominał do wódka wyprawy.

Jeszcze dwa, trzy poruszenia i pierwsza deska odskakuje. Pod warstwą słomy ukazały się szeroko rozwartym żreńcom ku rzem pokryte platery.

— Szukamy dalej! — nadła komenda.

Znow zadzwieczyły rydyle i łopaty w niecierpliwych dźwiękach. Wal zryte ziemi i gruzów zataczał coraz weźsze koło.

— Druga druga! — krzyknął wywiadowca na lewem skrzydle, poczuwszy drewno pod ostrzem swego oskardu.

Po odrzuceniu gliny i piasku, ujrano znowu

zbite z desek paki. Dźwięgnięto ją i otworzono z gorączkowym pośpiechem.

Już sam sposób wewnętrzne go opakowania na pierwszy rzutek zdradzał cenniejszą zawartość. Z pod miękkich włórnów i flaneli wyłoniły się misternej ro-

A Niemcy dalej swoje...

„nie mogą gwarantować granicy wschodniej”

BERLIN 7.3. Ukazał się tu pół oficjalny komunikat rządu niemieckiego w sprawie bezpieczeństwa. Komunikat zaznacza, że rząd niemiecki nigdy nie da się pozyskać dla wojny zaczepnej przeciwko Francji celem odzyskania Alzacji i Lotaryngji, równocześnie jednak Niemcy chcą uzyskać bezpieczeństwo w sprawie Nadrenji. Komunikat powiada dalej, że większe trudności, niż na zachodzie, przedstawia kwestja granicy wschodniej. Niemcy nie mogą zagwarantować granicy wschodniej, lecz dają do rozwiązania tej kwestji na drodze pokojowej. Sposobność do tego daje statut Ligi Narodów. Niemcy nie myślą żadną miarą o wojnie z powodu granicy wschodniej i to ani o wojnę zaczepną, ani o obronną. Niemcy nie mogą gwarantować granicy wschodniej, nie mogą narazić Niemcy na niebezpieczeństwo udziału w akcji

wojskowej Ligi Narodów. Niemcy także nie mogą wziąć udziału w bojkocie gospodarczym, — gdyż taki bojkot może doprowadzić do wypowiedzenia wojny ze strony państwa zbojkotowanego.

Sprowadzenie zwłok Słowackiego do Polski

LWÓW 7.3. Celem narady nad sprowadzeniem zwłok Juliusza Słowackiego do kraju odbędzie się dnia 10 bm. w pracowni naukowej zakładu narodowego im. Ossolińskich zebranie profesorów Uniwersyteckiego Instytutu Filologicznego i Katedry Literatury Polskiej. Dyrektor zakładu Ossoliński, Biernacki. (AW).

Rozbicie jacełki komunistycznej w Łodzi

ŁÓDŹ, 7.3. Aresztowani w dn. 5-ym b. m. uczestnicy asówki komunistycznej w lokalu Stowarzyszenia pracowników igły w liczbie 145 osób, w tem 30 kobiet, trzymani są w dalszym ciągu w areszcie okręgowym urzędu policji politycznej w Łodzi. W dn. 6-ym b. m. 5 sędziów śledczych pod ogólnem kierownictwem sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi Bondzickowskiego przystąpiło do śled-

stwa. Przesłuchano już kilkadziesiąt osób. Wyniki śledztwa nie dały podstaw do zwolnienia kogokolwiek z aresztowania i przesłuchanych. Wśród aresztowanych znajduje się pewna liczba osób, nie będących obywatelami Rzeczypospolitej. Rewizję mieszkają, jak i osobiste, ulaw-ty bardzo wiele materjału obciążającego oskarżonych. Przeważa materiał w żargonie. (PAT).

srebrne tyżki z rosyjską literą N, mającą u dołu (wewnątrz) rzymską dwójkę, a u góry

carską koronę. Pakę natychmiast zamknięto. Dalsze możne poszukiwania nie dały już żadnych wyników. Obie skrzynie

wraz z posiadaczem ich, 45-letnim p. Abramem Jonisem, lokatorem domu pod nr. 28 przy ul. Białoleckiej oddawiono do urzędu śledczego.

Podobno Jonis tłumaczy się, że serwis ten na 20 osób, wartości 10.000 zł., nabył od Pawła Kleczyka.

notorycznego bandyty. Wiadomość o przechowywaniu carskich skarbow przez Abrahama Jonisa dostała się do osób trzecich, wskutek nieostrożności swego lewego, Arona, który usiłował je sprzedać i na próbie

pokazywał tyżkę z carskim monogramem.

Wyrażała przysuszczenie, że znalezione serwis pochodził ze słynnej w swoim czasie kradzieży, dokonanej w pociągu Mikołaja II pod Spalą.

Abram Jonis został zatrzymany w areszcie przy urzędzie śledczym.

ZA PODSZEPTEM WYRODNÉGO SYNA otumaniony wódką zbir zamordował jego matkę

(D). W Starej Rokitmie, pow. wolskiego, znaleziono w piwnicy wódkowej str. 3. Weroniki Mikusowej, wla- d. wódkowej kolonii. Trup

straszliwie pokaleczony

W sekcji zwłok wykazały się, że okropne rany na głowie denarki nie były ostateczną przyczyną śmierci, lecz

uduszenie, które nastąpiło przed włożeniem ciała do wody.

Podejrzana, podejrzanie, zbrodnia popełniona została przez

syna

W synowa zmarła, jednak obywateli powołali się na zło- tnie wódkowej świadków, którzy w ich talib. ponad 1000 wódek. W czasie kryzysu Mikusowie byli w Warszawie.

W tych danych, śledztwo w sprawie syna, ku synowi, ustalono, iż

groził on matce śmiercią.

W dniu 28 marca, a że synowa Mikusowa, nie u- kazała się tej groźby, syna wy- zwiła, przeto wszelkie przestępstwa przeciw

Swego czasu matka rejen- talnie darowała cały majątek syno- wi, lecz ten o owiej chwili no- ciał matkę dręczyć i odmawiał jej pomocy.

Mikusowa prosiła, płakała, a wreszcie wniosła przeciw syno-

wi skargę do sądu pokoju o ty- ranizowanie i kilkakrotne ciężkie pobicia matki.

Mikus skazany został na mie- siąc więzienia, lecz kara ta wy- warła wręcz przeciwny skutek. Życie biednej wdowy stało się nie do zniesienia. Wówczas

postanowiła odebrać synowi majątek

i przez sąd zdołała uzyskać unie- ważnienie aktu darowizny z po- wodu niewdzięczności odbiorcy- go. W jakiś czas potem nastąpi- ła tragiczna śmierć Mikusowej z zagadkowych okolicznościach. Komendant miejscowej policji, badając szczegółowo zachowa- nie i życie młodych Mikusów — skonał się, iż na parę tygodni przed śmiercią morder- stwem zabił do Starej Rokitm- y ich bratki kuzyn, Konstanty Sasorski.

Okazało się, że w dniu kryty- cznym Sasorski przechrodził przez wleś w mokrem ubraniu uprzednio zaś widziano go obok miejsca zbrodni.

Przyparty do muru Sasorski,

przyznał się do winy

i wyjaśnił, że do mordu namo- wił go syn zabitej, obiecując za to najszybszą konia, oraz "miliard marek".

Początkowo Sasorski opierał się namowom, lecz

któregoś dnia wódką i pijanego skłonił ostatecznie do zbrodni.

Zbrodniarz, oraz podżegacz Adam i Helena Mikusowie stane- li przed sądem okręgowym w Siedlcach. Mimo cofnięcia uprzed- nich zeznań przez Sasorski,

przyznał się do winy

i wyjaśnił, że do mordu namo- wił go syn zabitej, obiecując za to najszybszą konia, oraz "miliard marek".

Początkowo Sasorski opierał się namowom, lecz

któregoś dnia wódką i pijanego skłonił ostatecznie do zbrodni.

Zbrodniarz, oraz podżegacz Adam i Helena Mikusowie stane- li przed sądem okręgowym w Siedlcach. Mimo cofnięcia uprzed- nich zeznań przez Sasorski,

przyznał się do winy

i wyjaśnił, że do mordu namo- wił go syn zabitej, obiecując za to najszybszą konia, oraz "miliard marek".

Początkowo Sasorski opierał się namowom, lecz

któregoś dnia wódką i pijanego skłonił ostatecznie do zbrodni.

Zbrodniarz, oraz podżegacz Adam i Helena Mikusowie stane- li przed sądem okręgowym w Siedlcach. Mimo cofnięcia uprzed- nich zeznań przez Sasorski,

przyznał się do winy

i wyjaśnił, że do mordu namo- wił go syn zabitej, obiecując za to najszybszą konia, oraz "miliard marek".

Początkowo Sasorski opierał się namowom, lecz

któregoś dnia wódką i pijanego skłonił ostatecznie do zbrodni.

Zbrodniarz, oraz podżegacz Adam i Helena Mikusowie stane- li przed sądem okręgowym w Siedlcach. Mimo cofnięcia uprzed- nich zeznań przez Sasorski,

przyznał się do winy

i wyjaśnił, że do mordu namo- wił go syn zabitej, obiecując za to najszybszą konia, oraz "miliard marek".

Początkowo Sasorski opierał się namowom, lecz

któregoś dnia wódką i pijanego skłonił ostatecznie do zbrodni.

Zbrodniarz, oraz podżegacz Adam i Helena Mikusowie stane- li przed sądem okręgowym w Siedlcach. Mimo cofnięcia uprzed- nich zeznań przez Sasorski,

przyznał się do winy

i wyjaśnił, że do mordu namo- wił go syn zabitej, obiecując za to najszybszą konia, oraz "miliard marek".

Początkowo Sasorski opierał się namowom, lecz

któregoś dnia wódką i pijanego skłonił ostatecznie do zbrodni.

Zbrodniarz, oraz podżegacz Adam i Helena Mikusowie stane- li przed sądem okręgowym w Siedlcach. Mimo cofnięcia uprzed- nich zeznań przez Sasorski,

przyznał się do winy

i wyjaśnił, że do mordu namo- wił go syn zabitej, obiecując za to najszybszą konia, oraz "miliard marek".

Początkowo Sasorski opierał się namowom, lecz

któregoś dnia wódką i pijanego skłonił ostatecznie do zbrodni.

Zbrodniarz, oraz podżegacz Adam i Helena Mikusowie stane- li przed sądem okręgowym w Siedlcach. Mimo cofnięcia uprzed- nich zeznań przez Sasorski,

przyznał się do winy

i wyjaśnił, że do mordu namo- wił go syn zabitej, obiecując za to najszybszą konia, oraz "miliard marek".

Początkowo Sasorski opierał się namowom, lecz

któregoś dnia wódką i pijanego skłonił ostatecznie do zbrodni.

Zbrodniarz, oraz podżegacz Adam i Helena Mikusowie stane- li przed sądem okręgowym w Siedlcach. Mimo cofnięcia uprzed- nich zeznań przez Sasorski,

przyznał się do winy

i wyjaśnił, że do mordu namo- wił go syn zabitej, obiecując za to najszybszą konia, oraz "miliard marek".

Początkowo Sasorski opierał się namowom, lecz

któregoś dnia wódką i pijanego skłonił ostatecznie do zbrodni.

Zbrodniarz, oraz podżegacz Adam i Helena Mikusowie stane- li przed sądem okręgowym w Siedlcach. Mimo cofnięcia uprzed- nich zeznań przez Sasorski,

przyznał się do winy

i wyjaśnił, że do mordu namo- wił go syn zabitej, obiecując za to najszybszą konia, oraz "miliard marek".

Początkowo Sasorski opierał się namowom, lecz

któregoś dnia wódką i pijanego skłonił ostatecznie do zbrodni.

Zbrodniarz, oraz podżegacz Adam i Helena Mikusowie stane- li przed sądem okręgowym w Siedlcach. Mimo cofnięcia uprzed- nich zeznań przez Sasorski,

przyznał się do winy

i wyjaśnił, że do mordu namo- wił go syn zabitej, obiecując za to najszybszą konia, oraz "miliard marek".

Początkowo Sasorski opierał się namowom, lecz

któregoś dnia wódką i pijanego skłonił ostatecznie do zbrodni.

Zbrodniarz, oraz podżegacz Adam i Helena Mikusowie stane- li przed sądem okręgowym w Siedlcach. Mimo cofnięcia uprzed- nich zeznań przez Sasorski,

przyznał się do winy

i wyjaśnił, że do mordu namo- wił go syn zabitej, obiecując za to najszybszą konia, oraz "miliard marek".

Początkowo Sasorski opierał się namowom, lecz

któregoś dnia wódką i pijanego skłonił ostatecznie do zbrodni.

Zbrodniarz, oraz podżegacz Adam i Helena Mikusowie stane- li przed sądem okręgowym w Siedlcach. Mimo cofnięcia uprzed- nich zeznań przez Sasorski,

przyznał się do winy

i wyjaśnił, że do mordu namo- wił go syn zabitej, obiecując za to najszybszą konia, oraz "miliard marek".

Początkowo Sasorski opierał się namowom, lecz

któregoś dnia wódką i pijanego skłonił ostatecznie do zbrodni.

Zbrodniarz, oraz podżegacz Adam i Helena Mikusowie stane- li przed sądem okręgowym w Siedlcach. Mimo cofnięcia uprzed- nich zeznań przez Sasorski,

przyznał się do winy

który przed sądem wyparł się wszystkiego, skazano go na

8 lat

ciężkiego więzienia, Mikusa zaś na

12 lat

ciężkiego więzienia. Mikusowa zo- stała uniewinniona.

Wczoraj warszawski sąd a- paelacyjny, do którego odwo- dali się obaj skazani, patrywał sprawę ohydnej zbrodni.

Tym razem Sasorski przyznał się do winy, obciążając wyro- dnego syna.

Sąd drugiej instancji zatwier- dził wyrok sądu okręgowego.

Wczoraj warszawski sąd a- paelacyjny, do którego odwo- dali się obaj skazani, patrywał sprawę ohydnej zbrodni.

Tym razem Sasorski przyznał się do winy, obciążając wyro- dnego syna.

Sąd drugiej instancji zatwier- dził wyrok sądu okręgowego.

Wczoraj warszawski sąd a- paelacyjny, do którego odwo- dali się obaj skazani, patrywał sprawę ohydnej zbrodni.

Tym razem Sasorski przyznał się do winy, obciążając wyro- dnego syna.

Sąd drugiej instancji zatwier- dził wyrok sądu okręgowego.

Wczoraj warszawski sąd a- paelacyjny, do którego odwo- dali się obaj skazani, patrywał sprawę ohydnej zbrodni.

Tym razem Sasorski przyznał się do winy, obciążając wyro- dnego syna.

Sąd drugiej instancji zatwier- dził wyrok sądu okręgowego.

Wczoraj warszawski sąd a- paelacyjny, do którego odwo- dali się obaj skazani, patrywał sprawę ohydnej zbrodni.

Tym razem Sasorski przyznał się do winy, obciążając wyro- dnego syna.

Sąd drugiej instancji zatwier- dził wyrok sądu okręgowego.

Wczoraj warszawski sąd a- paelacyjny, do którego odwo- dali się obaj skazani, patrywał sprawę ohydnej zbrodni.

Tym razem Sasorski przyznał się do winy, obciążając wyro- dnego syna.

Sąd drugiej instancji zatwier- dził wyrok sądu okręgowego.

Wczoraj warszawski sąd a- paelacyjny, do którego odwo- dali się obaj skazani, patrywał sprawę ohydnej zbrodni.

Tym razem Sasorski przyznał się do winy, obciążając wyro- dnego syna.

Sąd drugiej instancji zatwier- dził wyrok sądu okręgowego.

Wczoraj warszawski sąd a- paelacyjny, do którego odwo- dali się obaj skazani, patrywał sprawę ohydnej zbrodni.

Tym razem Sasorski przyznał się do winy, obciążając wyro- dnego syna.

Sąd drugiej instancji zatwier- dził wyrok sądu okręgowego.

Wczoraj warszawski sąd a- paelacyjny, do którego odwo- dali się obaj skazani, patrywał sprawę ohydnej zbrodni.

Tym razem Sasorski przyznał się do winy, obciążając wyro- dnego syna.

Sąd drugiej instancji zatwier- dził wyrok sądu okręgowego.

Wczoraj warszawski sąd a- paelacyjny, do którego odwo- dali się obaj skazani, patrywał sprawę ohydnej zbrodni.

Tym razem Sasorski przyznał się do winy, obciążając wyro- dnego syna.

Sąd drugiej instancji zatwier- dził wyrok sądu okręgowego.

Wczoraj warszawski sąd a- paelacyjny, do którego odwo- dali się obaj skazani, patrywał sprawę ohydnej zbrodni.

Tym razem Sasorski przyznał się do winy, obciążając wyro- dnego syna.

Sąd drugiej instancji zatwier- dził wyrok sądu okręgowego.

Wczoraj warszawski sąd a- paelacyjny, do którego odwo- dali się obaj skazani, patrywał sprawę ohydnej zbrodni.

Tym razem Sasorski przyznał się do winy, obciążając wyro- dnego syna.

Sąd drugiej instancji zatwier- dził wyrok sądu okręgowego.

Wczoraj warszawski sąd a- paelacyjny, do którego odwo- dali się obaj skazani, patrywał sprawę ohydnej zbrodni.

Tym razem Sasorski przyznał się do winy, obciążając wyro- dnego syna.

Sąd drugiej instancji zatwier- dził wyrok sądu okręgowego.

Wczoraj warszawski sąd a- paelacyjny, do którego odwo- dali się obaj skazani, patrywał sprawę ohydnej zbrodni.

Tym razem Sasorski przyznał się do winy, obciążając wyro- dnego syna.

Sąd drugiej instancji zatwier- dził wyrok sądu okręgowego.

A TO CI HECA!

Starszy inspektor pocztowy dał się wziąć na kawał
Uwierzył „Mankielewiczowi” z gołą głową i zaopatrył się w klejnoty

(Od własnego korespondenta).
— Na prawo, pod filarami — odpowiedział zapytany i wska- zał nieznajomemu drogę.
Jegomość źle znający Warsza- wę podziękował uprzejmie i zwrócił się p. Cyrkowiczowi, że przed tygodniem
powrócił z Ukrainy, skąd przywiózł kolekcję wspo- mnianych brylantów.
— Gotów jestem oddać wszyst- ko za pół ceny — oświadczył — gdyż muszę żyć i staram się o mieszkanie.
Inspektor zainteresował się o-

powiadaniem, co widząc, repa- blicanie, p. Izidor Radosny, trzając wyjął z kieszeni szkatułkę uchylił wieczka.
Na kawałku waty lśniły tysiącem blasków brylanty najczystszej wody.
Chwila wahania. P. Cyrkowicz słyszał coś niechęci o oszu- stwach brylantowych. Odradu- jąc myśli klienta, nieznajomy dodał:
— Może pan życzy sobie, by kto ocenił? To chodźmy do Mankielewicza;
sprzedam panu za pół ceny.
Wobec takiej propozycji, in- spektora opuściły wszelkie wą- pliwości. Skreślił pod filary.
Sześćście im sprzyjało, gdy przed magazynem Mankielewi- cza natknęli się na jubiler. Stał bez kapelusza przed wejściem i zdawał się być pogrążony w głębokiej zadumie.
— Przepraszam, czy pan jest jubilerem z tego magazynu? — zapytał reparant.
— Tak jest. Czem mogę słu- żyć?
Ekspert uwzględnił prośbę, się- gnął do kieszeni po mikrometr i lupe, starannie zbadał ukraińskie bry- lanty i oznaczył ich wartość.
Po upływie kilku minut p. Cyr- kowicz był już posiadaczem dwu pięknych okazów, za które za- płacił 700, zamiast 1400 złotych! Ale w niespełna pół godziny dowiedział się z całą pewnością, że były to bez- wartościowe szkiełka.

WARSZAWA, 8.III.
Starszy inspektor generalnej dyrekcji poczt i telegrafów, p. Franciszek Cyrkowicz, zamiesz- kały na placu Napoleona w domu Nr. 10, wypił podwieczorko fi- lizankę kawy u Semadeniego i w jaknajlepszym nastroju podą- żył wolnym krokiem do domu.
Na ulicy Wierzbowej róg Nie- calej, zaczął inspektora jakiś jegomość i
zapytał o adres pracowni jubiler Mankiele- wicza.

WYRODNE SYNY 7-go PUŁKU UŁANÓW Pięciu szeregowców zdezerutowało w pełnym rynsztunku

Utworzyli bandę rozbójniczą i stali się postrachem okolicznych wiosek

(D). Dumą Mińska Mazowiec- kiego był rezydujący tam 7-my pułk ułanów. Piękny modernek żołnierski budził zazdrość w miejscowej młodzieży.
— Boć to w ułanach słu- żyć! — mówiono z zachwytem.
Niestety, między ułanami zna- leźli się tacy, którzy okryli swój szlachetny mundur sromot- ą. Apel wieczorny nie doliczył się kiedyś
pięciu ułanów.
Którzy znikli w sposób tajemni- czy wraz z całym rynsztunkiem. Mimo starannych poszukiwań, nie słyszano o nich przez sze- reg tygodni.

grasująca po wsiach okolicz- nych.
Żołnierze - bandyci zaprzysię- gli sobie wzajem wierność, lecz Jęńczyk zataknął do pułku i po- stanowił wydać towarzyszy, sadząc, że za to cenę przestęp- stwo ujdzie mu bezkarnie. Za je- go wskazówkami, policja schwy- tała bandę
w tajnej kryjówce
podziemnej w lesie.
Wczoraj przed sądem okręgo- wym, któremu przewodniczył sęd- zia Ożarowski, stanęło pięciu oskarżonych b. żołnierzy: Wa- cław Materko, Stanisław Jęń- czyk, Stanisław Strzelec, Józef Rudzki i Józef Kaczorek, oraz dwaj cywili: Aleksander Ma- terko i Kazimierz Kończak — wszyscy oskarżeni o udział w bandzie rozbójniczej.
W czasie przewodu sądowego b. ułanom
dowiedziano napad na kooperatywę rolną w gm. Ku-

flew, gdzie zrabowano znaczną ilość papierosów i gotówki, oraz napad na dom braci Brucewów z gm. Ceglów, w czasie którego postrzelony został jeden z na- padniętych.
Sąd skazał Wacława Materko, Jęńczyka, Strzelca i Rudzki- go na
4 lata ciężkiego więzienia, Kaczorka na 2 lata takiegoż wię- zienia, zaś Aleksandra Materko i Kończaka uniewinnił.
Co do Jęńczyka, który przy- czynił się do wykrycia bandy nie zastosowano okoliczności łag- odzących, albowiem młodzie- niec ten
był organizatorem imprezy i skradł ze zbrojowni z całą pewnością, że były to bez- wartościowe szkiełka.

Mózg ludzki, jako baterja elektryczna Rewelacyjny wynalazek, wracający zdrowie i młodość

W londyńskim urzędzie paten- towym złożył przed kilku dnia- mi swój wynalazek Otton Over- beck. Jest to aparat, przy które- go pomocy

wraca młodość,

ustępują choroby, a 70-letni sta- rzeć odzyskuje krewkość i siłę 30-letniego mężczyzny.

Wynalazca wyszedł z założenia, iż energii życiowej dostar- cza człowiekowi elektryczność, a mózg ludzki

jest baterja,

ślad płynięcia siły życiowej.

P. Overbeck, 65-letni mężczy- zna, przypadkowo zrobił odkry- cie, iż wprowadzając codziennie w sposób nieinwazyjny elektrycz- ność do swego organizmu,

stawał się silniejszym,

pełen zapału do pracy, nie od- czuwał przytem zmęczenia.

Wynalazca cierpiał przed kil-

ku laty na ciężką chorobę ser- ca; stan był tak groźny, iż le- karz doradzał mu spisanie testa- mentu. Przy pomocy swego apa- ratu odzyskał niedawno zdrowie i obecnie z wielką łatwością w- chodzić może na 5-te piętro. W- ten sam sposób wyleczył się z choroby nerek.

Posługując się czas dłuższy swym wynalazkiem, zauważył także, iż łysina jego pokrywa- się

bezym zarostem.

Długo p. Overbeck, pomimo lat 65, cieszy się młodzieńczym wyg- ladem i najlepszym zdrowiem.

Tajemnica jego odkrycia pole- ga na wprowadzeniu do organi- zmu prądu o

specjalnem napięciu,

znanem tylko wynalazcy. Elek- tryczność wprowadzać do ciała trzeba jednak codziennie.

Wynalazca cierpiał przed kil-

SPORT Na boiskach całej Europy

Wiedeń

O wyrównaniu klasy „nieamatorów” wiedeńskich świadczy ciągle niespo- dianie mistrzowskie. Tak więc w o- statnia niedziele kandydujący ponow- nie do tytułu mistrza Amateurs prze- grali z Rapidem 1:3. Admira pobila Vienne a Hakoah — Rudolfsburg 2:0, W. A. C. wygrał z Simmeringiem 4:2, a Wacker grał ze Hovaniem 2:2.

Przy obecnym starcie rzeczy, naj- więcej szans zdobycia mistrzostwa po- siada „Hakoah”, który w 11 grach zo- był 15 punktów i został dotychczas po- konany tylko w dwóch spotkaniach.

Praga

Goszczące w stolicy Czechosłowacji drużyny węgierskie poniosły przykre porażki. Tak więc znajdująca się o- becnie w doskonałej formie „Slavia” pobila „Szeredni A. C.” bez trudu 5:0, a „Sparta” odprawiła mistrza prowinc- ji węgierskich — „Szembathy” z

wynikiem 3:0.

„D. F. C.” grał swój pierwszy mecz w lidze „nieamatorów” utworzonej w Pradze na wzór wiedeński i pobił „Met- cor VII” 3:1.

W innych grach — Slavia pobila Li- ben 9:3, Nuselski — Vrsovice 3:1, a Union Zlikow — Viktorie Zlikow 6:0.

Budapeszt

Bezkonkurencyjny zespół „M. T. K.” powiększył swój stan posiadania w mi- strzostwie, bijąc „B. A. C.” 3:1. Znaj- dujący się we wspaniałej formie „Va- sas” wygrał z „B. T. C.” 6:0, a „III Ker” pobił „Törökves” 1:0. Spotkania „U. T. E.” — „Kispesti” i „F. T. C.” — „Nemzeti” skończyły się bezwynkow-

Kiedy należy sekwestrować towary?

Ostatnim rozporządzeniem Min. Skarbu, zawiadomiono Izbę Skarbową, że skoro obywateli, którym sekwestrowano towary, nie uskuteczniły wpłaty nie wolno nakładać sekwestrów na jego przysyłki pocztowe. albowiem w ostatnich czasach zdarzało się, że przysyłki pocztowe nierównały nawet w części sumy nie uskutecznionej wpłaty.

W myśl tego rozporządzenia Izba Skarbowa winna nakładać sekwestr na przysyłki tylko wówczas, gdy się okaże, że lano wary danego płatnika są już wyczerpane, z zastrzeżeniem, że Izba Skarbowa ma prawo sekwestrować przysyłki, po uprzednim dwunastogodzinnym powiadomieniu.

Rezerwiści, zgłaszajcie się po karty powołania na ćwiczenia.

W związku z powołaniem rezerwistów roczników 1899 i 1900 na ćwiczenia wojskowe, wydane zostało zarządzenie, w myśl którego, ci rezerwiści, którzy dotychczas nie otrzymali kart powołania i mobilizacyjnych, obowiązani zgłosić się po odbiór tych kart do swych P. K. U. w terminie do 6 marca r. b.

Od 6 b. m. przeprowadzona zostaje akcja kontrolna, która polecona została dzielnicowym, przy pomocy rządów domów. Rezerwiści, którzy nie będą posiadali kart mobilizacyjnych, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karnej z art. 73 i 87 ustawy o służbie wojskowej Ar-

tykuły te przewidują ukaranie przynajmniej do 500 zł. i aresztem do 6 tygodni.

Ukończenie akcji kontrolnej przewidziane jest do 12 marca b. r.

SYMBOLE NIESYMPATYCZNE?

Złote lub czerwone złoto jest, jak ogień w stach, aspetne

Białe złoto — Białe zęby

Zgadzajcie u p. p. lekarzy dentystów

Białe złoto 22 k. BARORA

Zastępuje drogą płatną

Skład główny Rafineria Barora

360, Warszawa, królewska 39.

Niedoszły poseł P. P. S. Komisarzem Bolszewickim.

W „Myśli Narodowej” z dnia 14 kwietnia 1923 roku ukazał się artykuł pod tytułem: „Wywrotowiec w Burze Odbudowy”, zawierający szereg zarzutów przeciwko p. Leonowi Ejsmontowi, kandydującemu wówczas do Sejmu z listy Nr 2. Między innymi autor, nazywając go piaszkami, kreującym się po Białymstoku, zarzucił p. Ejsmontowi, że w czasie pobytu swego w Bolszewi, gdy Polska prowadziła z nią wojnę sprawował funkcję komisarza bolszewickiego.

Dotknęły tem pan Ejsmont wniósł skargę do Sądu Okręgowego przeciwko redaktorowi „Myśli Narodowej” p. Adamowi Niemcewiczemu, o zniesławienie.

Ma przewodzie sądowym świądek Gottkiewicz stwierdził, że istotnie p. Ejsmont był komisarzem ruchu na kolei w Kijowie i że będąc u niego w gabinecie słyszał jak p. Ejsmont dysponował kierującymi się na front polski pociągami. Inny świadek zeznał, że p. Ejsmont chwalił się przed nim, iż za składkę dwurublową został członkiem partii komunistycznej.

Sąd Okręgowy, uważając, że redaktor Niemcewicz działał w dobrej wierze i w interesie publicznym, wydał wyrok uniewinniający.

Od tego wyroku p. Ejsmont wniósł apelację. Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem sędziego Kwiatkowskiego wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

Uwaga! Właściciele nieruchomości.

Jak nam komunikują ze źródeł miarodajnych Izba Skarbowa rozpatrzyła większość odwołań od wymiaru państwowego podatku od nieruchomości. W krótkim czasie zostaną petenci powiadomieni, przyczem przedewszystkiem zostaną powiado-

mieni ci których podania u względniono, a następnie których podania odrzucono. Po o- trzymaniu zawiadomień należy spłacić podatek w jaknajkrótszym terminie, aby uniknąć pła- cenia kosztów egzekucyjnych.

Białostocka kronika policyjna.

Kradzieże. 1) Z mieszkania Sukiennik Machomy—Sienkiewicza 39, skradziono garderobę wart. 250 zł. na szkodę Nowodworskiej Rywki, tamże zam. Sprawca niewiadomy.

2) Z wozu na ul. Giełdowej został skradziony worek z artykułami spożywczymi i kosmetyką wart. 40 zł. na szkodę Rubina Bojucha z m. Jajłowska. Sprawca kradzieży jest Presławski Zelman—Brukowa 22, którego ujęto.

3) Z podwórza posesji Nr. 5 przy ul. Artyleryjskiej skradziono placę domową wart. 60 zł. na szkodę Braunera Teodora przez sprawcę niewiadomego.

Aresztowania. Aresztowano: 1) Sędziowskiego Józefa, Chmiel- na 3aj 2 Rudnickiego Antonie-

go—Białostoczek 95, za zabranie i posiadanie fałszywych dokumentów.

Likwidacja strajku. Strajkujący od dnia 23.11 br. robotnicy tartaku Walicy przystąpili w dniu wczorajszym do pracy na po- przednich warunkach. Pracuje 188 robotników.

Wykrycie kradzieży. Kradzież 2 świń wartości 100 zł. dokonana z pola dnia 19.11 br. na szkodę Muszyńskiego Aleksandra mieszk. w Trybucie gm. Ciep- roszcz, została wykryta. Sprawca kradzieży Gołbiewski Franciszek, mieszk. Białostoku 30 stał ujęty i przekazany władzom sądowym. Creść wyrobów, po- chodzących z skradzionych świń odnaleziono i zwrócono posz- do dowalnemu.

Wpłata zasiłków dla bezrobotnych

Podaje się do wiadomości bezrobotnym uprawnionym do pobierania zasiłków za okres od 2-go marca do 8-go Marca r.b., iż należy będąc wydanym w następującym porządku.

W poniedziałek 9	Marca	od Nr 52001 do Nr 52730
wtorek 10	..	.. 52751 .. 53500
środa 11	..	.. 53501 .. 54400
czwartek 12	..	.. 54401 .. 55100
piątek 13	..	55101—55800 i 122001—122350
sobota 14	..	122351—122800 i 122801—122852

UWAGA: Bezrobotni, którzy nie zgłoszą się w oznaczonym dla nich dniu, nie będą zabierani w bieżącym tygodniu, mogą zgłosić się w oznaczonym w ogłoszeniu terminie w następnym tygodniu.

Wiadomości białostockie w kilku wierszach.

Z Towarzystwa „Bza”. W dn 10 bm. we wtorek odbędzie się towarzyska herbata w pomieszczeniu B. O. S. O. na cel Towarzystwa Ochrony Zdrowia „Oze”. Początek o godz. 10 wieczór.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że na dzień 25 czerwca 1925 r. wyznaczony został termin pierwsiastkowej regulacji hipoteki na nieruchomości:

1/1411. Nieruchom. na wsi Ruda, gm. Krynno, pow. Białostockiego, przestrzeni 6 morgów, należąca do Józfi Rogalskiej z nabycia od Agnieszki Rogalskiej.

2/1410. Nieruchomość w m. Sokółce, dawniej przy ul. Białostockiej pod nazwą: „Zabrodzie”, a obecnie przy ul. Walskowskiej pod Nr. 1, przestępną długości z jednej strony 76 sąż. 1 arsz. 10 werszk. i z drugiej strony 77 sąż. 8 werszk. i szerokości 14 sąż. 8 werszk. należąca do Frolma Fiszela Szleja.

3/1413. Nieruchom. na wsi Wólka Biszewska, gm. Siemiaty- tyczne, pow. Bielskiego, przestrzeni 14 dzies. 895 sąż. kw. należąca do Teofila Bujno, z nabycia od Marji Dziubandowskiej.

W terminie powyższym wszyscy którzy chcą zgłosić prawa swe do pomienionych nieruchomości winni się stawić do kancelarii Wydziału Hipotecznego pod groźbą skutków przewidzianych w art. 154 i nast. Ust. Hip. z roku 1918.

Białystok dnia 4 marca 1925 r.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że otwarte zostało postępowanie spadkowe po zmarłych:

1/553. Chaimie Zakcie wierzycielu sumy 3850 rub. z % zabezpieczonej w księdze hipotecznej „Goniadzi” F.

2/552. Eljaszu Tryllingu właścicieli hipotecznej nieruchomości „Białystok hip. Nr. 603”.

Termin regulacji spadków tych wyznaczony został na dzień 25 września 1925 r. w kancelarii Wydziału Hipotecznego gdzie interesować winni zgłosić prawa swe pod skutkami prekluzji.

Białystok dnia 4 marca 1925 r.

„NERVOSAN” jest jedynym środkiem leczniczym przeciw Epilepsji i innym chorobom nerwowym, które dla swego zaink wymagają wzmożenia systemu nerwowego i racjonalnej przemiany materii, przez wytworzenie substancji krwiotwórczych i odżywianie komórek nerwowych. „Nervosan” żądać w każdej aptece. 108

Wieloletni kierownik drukarni

Dziś Kino „APOLLO” Dziś

Premiera Jakiej Białystok nie widział

POLA NEGRI

Zaśmiła wszystkie dotychczasowe kreacje najnowszym swym filmem pod tytułem:

„CZARNA LU” (NA PARYSKIM BRUKU)

Każdy poszczególny akt filmu

„CZARNA LU” (NA PARYSKIM BRUKU)

Zawiera więcej sensacji i przepychu wystawy, jak niejeden okrzykany cały film!!

W Białymstoku — jak wszędzie —

po dzisiejszej premierze będzie- my słyszeć pytania:

CZY WIDZIAŁEŚ

„CZARNA LU” (NA PARYSKIM BRUKU)

CZY BYŁEŚ NA

„CZARNA LU” (NA PARYSKIM BRUKU)

IDZ I PODZIWIJAJ

Nie widząc tego filmu, to znaczyłoby pozbawić się przyjemności podziwiać tego, co jest przedmiotem zachwyty całego świata!

Paryż podczas wojny

Wielka cenzuwa niemiecka w roku 1918, nocne bombardowanie Paryża przez Zepliny. 1000-cie reflektorów szukają na niebie barbarzyńców, wiadomości z frontu, nastroj patriotyczny, życie urlopowców.

Paryż powojenny

Krytyka zepsucia panującego w pewnych sferach towarzyskich, Garsonki, Defraudanci. Wolna miłość. Chęć życia i użycia. Środowisko apasów, szumowin metów, słowem cały podziemny Paryż z jego jaskiniami i norami.

POLA NEGRI—CZARNA LU

Orkiestra pod batutą

prof. J. KOROSKOWA.

Kasa od godz. 6 ej.

Początek o g. 7, 8.45, i 10.15.

Kino „MODERN”

KOMEDIJANCI

(LUDZIE KTÓRZY NOSZĄ MASKI)

Wspaniały 7-mio aktowy dramat współczesny, ilustrujący zakulisowe życie aktorów

w roli głównej pełna powabu i czarującej pikanterji głównej

LIA de PUTTY

Piękne kobiety, wytwórne stroje, artystyczna atrakcja, flirt

Cudowne tańce, najnowsze mody, dancinigi, balet, teatry, miłość

Ilustracja muzyczna pod batutą

S. POMERANCA.

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne—skórne i moczołkowe.

Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—7.

Białystok, ul. Kilińskiego Nr 8

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczołkowe.

Lecz. i przedwzięci. promien.

Antygona i lampka Kwarowa.

Przyjmuje od godz. 10—1 i od 4—8.

W niedzielę i święta od 11—1 p.p. i od 4—5 p.p.

Dr. Leon KRYŃSKI

Choroby weneryczne, skórne i moczołkowe.

Przyjmuje od godz. 5 do 8 w

Kobiety od 4 do 5 p.p.

W niedzielę i święta od 11—1 p.p. i od 4—5 p.p.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby weneryczne, skórne i moczołkowe.

Przyjmuje od godz. 5 do 8 w

Kobiety od 4 do 5 p.p.

W niedzielę i święta od 11—1 p.p. i od 4—5 p.p.

Ogłoszenia drobne.

Sklep kolonialny przy ul. Sienkiewicza do sprzedaży za 2.800 z to- warem. Wiadomość ul. Mickiewicza 14 Oskar Masa od 9 2 do 5.

Skradziono książkę wojskową wyd. przez P.K. (na imię Antoniego Bielaga (rocz. 1900) zam. we wsi Kry- nicy pow. Białostockiego gm. Ob- rubniki. 215

Ugubiono kartę zwolnienia wyd. przez 3 p. Sape- rów Wileńskich na imię Antoniego Ko- walczyka (rocz. 1902) zam. we wsi. Simony pow. Białostockiego gm. Za- wyk. 214

STB nagrał wy- uczu listow nie szybko, jak na- dokładnie (Zwa- rancja) Instytut Stenograficzny, Warszawa, Moko- towska 30. Zgła- nie obywateli bezpłatnych pro- spektów. 101

Skradziono legity- mację i bilet roczny i k. namię inżyniera Onufra Wilejszycza zam. w m. Landwarowie D.M.W. przy mie- cie Waka. 221

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

DO WIADOMOŚCI FABRYK I INNYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH

Do obwodowego biura funduszu bezrobotnych blankiety mogą nabywać w Polskiej Drukarni w Białymstoku, ulica Warszawska Nr. 61.

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni

Wieloletni kierownik drukarni